№ 66. Wtorek 19. Marca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: *Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Na wniesione zapytanie podaje się do wiadomości, że pełnomocnictwo dla wyznaczonego na mocy §. 15. krajowego statutu wyborczego zastępcy przy głosowaniu w ciele wyborczem wielkich posiadłości gruntowych ma być wystawiane podług przepisu regulaminu sądowego w §§. 182 i 185, i że to pełnomocnictwo może upoważniać albo do głosowania w ogóle albo na wymienionych kandydatów. Z c. k. prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 18. marca 1861.

Ruska gmina *Iwanowce*, w obwodzie kołomyjskim podjęła na założenie parafialnej szkoły w Iwanowcach następujące obowiązki:

1) Na utrzymanie nauczyciela, który także będzie pełnić kościelną funkcyę dyaka, płacić corocznie 52 zł. 50 c. w. a. Oprócz tego wolno będzie nauczycielowi na gminne pastwisko posyłać swoję krowę na paszę.

2. Na własnym gruncie wystawić stosowny budynek na umieszczenie szkoły i pomieszkania nauczyciela, następnie utrzymywać zawsze w dobrym stanie tak budynek szkolny, jako też mające się posprawiać porządki szkolne.

3. Dostarczać z własnych zasiłków potrzebne na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela drzewo.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Odezwa Towarzystwa gospodarskiego do rad gmin miejskich.)

Ces. król. galic. Towarzystwo gospodarskie powzięło do miłej wiadomości, pod dniem 7. lutego 1860 od prześwietnego magistratu miasta Tarnowa doniesienie, że tenże od 4ch lat hoduje drzewo morwowe, i aby dać popęd do jego rozmnożenia, nie tylko wyznaczył komisyę z grona swojego, mającą zadanie obeznać się z tą gałęzią przemysłu, a oraz wzywać do współdziałania parochów i współobywateli; ale nadto, uzyskawszy kilkanaście tysięcy morwowych drzewek, postanowił udzielić z nich każdemu taką ilość, do jakiej starannego hodowania odbierający przyjmie na siebie obowiązek.

Uznaną w Tarnowie możliwość i potrzebę rozpowszechniania w Galicyi uprawy jedwabiu, poparły nie tylko stołeczne miasta Lwów i Kraków, ale także prowincyonalne: Sambor, Przemyśl, Złoczów, Żółkiew, Dolina, Busk, Rohatyn, Żywiec, Tuchów, Drohobycz i Biała.

Tym sposobem jedwabnictwo do południowych krajów znakomite bogactwa sprowadzające, a teraz w północniejszych pewnością takiej samej przyszłości utwierdzone, a nawet jak w Prusiech, po 14letnim przygotowaniu nie małe korzyści przynoszące, rozpostarłszy się w sąsiednim nam austryackim Szląsku, ma już i u nas posterunki, z których dalej po obszarach naszego kraju rozpowszechnić się nie omieszka.

Aby w tym postępie utrzymać się na równi z prześcigającemi nas sąsiedniemi krajami, miasta nasze, w światłem pojęciu swojego powołania, pójdą zapewne dalej obywatelskim torem w Tarnowie wskazanym: bo produkcya każdego rodzaju, wtenczas dopiero staje się przedmiotem handlu i obfitem źródłem dochodu, kiedy z szczupłego grona początkujących lubowników przechodzi na obszerne pole powszechnego zajęcia.

Powszechność, zwłaszcza mniej zamożna, zraża się z początku niedostatkiem materyalnych środków, przez się niekosztownych i mało znaczących, ale niesposobnością nabycia utrudnionych.

We wszystkich początkujących krajach, osoby przedmiotu świadomsze i zamożniejsze, w poczuciu patryotycznem ogólnego dobra obdzielają mniej zamożnych, a chętnych, drzewkami morwowemi bezpłatnie.

W naszych krajowych stosunkach bardziej niż gdzie indziej jest tego potrzeba, aby gminy miejskie i zamożniejsze osoby pojedyncze zaopatrywały się w taką ilość młodych drzewek morwowych, którąby nie tylko do zapełnienia ich własnych sadów, ale także do rozdzielania między nieobeznanych z zasiewem wystarczyć mogła.

C. k. komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego mając na uwadze, że w niektórych latach wszelkie zasiewy chybiają, i że właśnie rok upłyniony, z powodu pierwiosennej posuchy, do niekorzystnych dla siewu morwy należy, dla pewniejszego wzrostu jak największej ilości drzew, będących jedyną podstawą przyszłej uprawy jedwabiu, czuje potrzebę corocznie powtarzającego się zasiewania mniejszej lub większej ilości nasienia morwowego, w miarę okoliczności, i poczytuje sobie za obowiązek, zwrócić na to samo uwagę szanownej Rady Gminnej, w niemylnem spodziewaniu, że szanowna gmina miasta . . . . . . dla podniety tego nowego u nas przemysłu starania swoje z usiłowaniami galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego połączyć zechce.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

Lwów, 13. marca 1861. Wiceprezes Towarzystwa
Kazimierz hr. Krasicki.

(Mianowania. — Izby berlińskie. — Odezwa do akademików w Wiedniu. — Obwieszczenie ministeryum wojny względem asygnacyi wojskowych. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 16. marca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej najwyższem rozporządzeniem z dnia **10. marca** Jego Cesarzewiczowską Mość pana brata, jenerał-majora Arcyksięcia Ludwika Karola, tudzież Jego wysokość pana stryja swego, jenerał-majora Arcyksięcia Rainera, zamianować feldmarszałkami-porucznikami.

— Podczas gdy w całej Austryi — pisze *Gaz. wied.* — odbywają się wybory z całą gorliwością, podczas gdy w izbach niemieckich dyskutują wielostronnie nad polityczną sytuacyą, wypowiedziana polityka pruskiej izby panów, ściąga na siebie uwagę. Coraz bardziej występuje na ten zgromadzeniu przerażająca opozycya przeciw ministeryum, i to w ten sposób, że jeden z mowców mógł niedawno powiedzieć: teraźniejsze ministeryum nie miało nigdy w izbie przewagi.

— Na czarnej tablicy uniwersytetu w Wiédniu przylepiono następujące obwieszczenie:

Do pp. słuchaczy uniwersytetu! Rektor uniwersytetu uważa za swój obowiązek upomnieć pp. słuchaczy, ażeby się od wszelkich powstrzymali demonstracyi, dodając, że dostateczne mają tego dowody, że jest ich ojcowskim przyjacielem. Pragnie odwrócić od nich wszelkie nieszczęście, a jest przekonany, że zdrowy rozsądek słuchaczy sam ich przekona, ażeby samodzielnie nie rokowali, co jest z ich dobrem a co na zgubę. Ma przekonanie, że nigdy słuchacze nie dopuszczą, ażeby powiedziano o nich, że zniszczyli rozwijający się w Austryi zaród wolności. Wiedeń, 12. marca 1861. Oppolzer, tegoczesny rektor.

— Chcąc zapobiedz szkodzie, którą ponieść mogą właściciele asygnacyi rentowych od wojskowych kaucyi małżeństwa, zabezpieczonych w papierach publicznych, a to oddzierając od formularza kwitu drugi półarkusz, ostrzega c. k. ministerstwo wojny rozpo-

rządzeniem z dnia 10. marca t. r. l. 429, ogłoszonem w „Administracyjnym dzienniku armii,“ strony od podobnego uszkodzenia wspomnionych dokumentów z tym dodatkiem, że szkodę ztąd wynikłą sami sobie będą musieli przypisać.

— Dzienniki węgierskie żywo się zajmują sprawą sekwestracyi dóbr kościelnych, proponowanej dla przywrócenia waluty. *Sürgöny* pisze:

Wcale to nie z przypadku, że w krajach konstytucyjnych, jako w Anglii i Węgrzech, kościół jest materyalnie niezawisłym; stoi on tym sposobem za zasadę umiarkowania, a oraz za gwarancye konstytucyjnej wolności. Osobliwie w naszej ojczyźnie jest kościół katolicki, mając ważne stanowisko polityczne, z konstytucyą kraju ściśle połączony; a w razie gdyby utracił swój wpływ polityczny, runęłaby główna podpora naszej konstytucyi. Czylizby był kościół w stanie utrzymać powagę i świetność pierwszego stanu w kraju, gdyby biskupi pobierali płacę swoję z kas podatkowych?

Anglia.

(Rozprawy parlamentu z 11. marca.)

W izbie wyższej przedłożył lord *Kanclerz* bil względem zniesienia ustawy, która unieważnia w Irlandyi małżeństwo zawierane między katolikami i protestantami, jeżli akt ślubny odprawia ksiądz katolicki. Bil odczytano po raz pierwszy. Dalej proponował osobny wydział dla rozpoznania ustaw względem rozwodów małżeńskich w Anglii, Szkocyi i Irlandyi. Mocyę tę przyjęto.

W izbie niższej oświadczył p. *F. G. Baring* na zapytanie, że siła zbrojna w Chinach wynosi 7657 ludzi i 3840 żołnierzy indyjskich, razem więc 11.497 ludzi. Potem proponował lord *Clarence Paget*, sekretarz administracyi, przyzwolenie budżetu floty. Potrzebna suma oznaczona jest na 12,029.479 funt. szterl., mniej o 806.625 f. szt. niż w upłynionym roku finansowym; a załoga wszystkich klas służby na 78.200. Redukcya załogi wynosi 7300. Rezerwa składa się z 400 ludzi właściwej rezerwy floty, z 7000 ochotników wybrzeżnych, z 4000 strażników nadbrzeżnych, 1500 nadliczbowych w portach krajowych, 8000 żołnierzy okrętowych na lądzie i 2000 majtków w nauce, razem z 26.000 ludzi, których można użyć każdej chwili do uzbrojenia dzielnej floty wojennej. Pan *Boxter* żądał zredukowania budżetu, gdyż nie zgadza się ze stanem pokoju i wypływa widocznie z przesadnego ocenienia floty francuskiej. Pan *Bright* ganił nadzwyczajnie wydatki na flotę wojenną, gdyż przechodzą wszelką miarę, na jaką zezwolić może roztropny parlament. Anglia trzymała w zeszłym roku 84.000 majtków, gdy tymczasem załoga floty francuskiej nawet łącznie z rybakami, nie przechodziła 34.000 ludzi. Na to odpowiedział lord *Palmerston*: Jestem przekonany, że pan Brigt, gdyby tylko krótki czas zasiadał na ławie ministrów, sądziłby całe inaczej o rzeczy, gdyż nie zbywa mu wprawdzie na przenikliwości i rozsądku, ale za to na znajomości pewnych wypadków i na uczuciu odpowiedzialności. Od kilku lat jest polityką Francyi, utrzymywać siłę zbrojną na morzu, któraby się równała angielskiej, a nawet przewyższała ją. Niegani ę za to Francyi, ale z tego wpływa dla Anglii konieczność, niedać się w tem prześcignąć ze względu na swoje kolonie, gdyż bezpieczeństwo jej zasadza się na panowaniu jej na morzu. W razie nieszczęsnego rozdwojenia pomiędzy obydwoma narodami musiałaby Anglia posiadać na każdej z swoich licznych zagranicznych stacyi siłę zbrojną odpowiednią zupełnie francuskiej. Francya ma mniejszą marynarkę handlową do ochrony i całe jej wojsko jest w pobliżu kraju; angielscy majtkowie są rozprószeni po całym świecie, i wielu z nich czytałoby pierwsze wiadomości z teatru wojny w niewoli francuskiej. Chcąc pozostać w przyjaźni z Francyą, potrzeba abyśmy sami byli silni i niepodniecali naszą słabością do zaczepki. Między dwoma potężnemi narodami nie ma trwałej przyjaźni, jeżli obadwa niesą tak zbrojne, żeby żaden z nich nieczuł pokusy zaczepiać drugiego. Teraźniejszą angielską flotę wojenną uważam za najwspanialszą na świecie, tylko brakuje jej jeszcze okrętów pancernych. Niepotrzeba zapominać, że Francya jest na lądzie sześć razy silniejsza niż Anglia, a budżet floty jest tak niski, jak tylko być może w teraźniejszych stosunkach. W końcu przyjęła izba główne pozycye budżetu.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Rozprawy w izbie prawodawczej. — Uwięzienie p. Blanqui. — Poddanie twierdz włoskich. — Doniesienia z Syryi. — Doniesienia z wyprawy kochinchińskiej. — Stosunki wschodnie.)

Paryż, 13. marca. Wczoraj domagała się pewna liczba uczniów wstępu na posiedzenie ciała prawodawczego; gdy pomimo zapewnienia, że nie ma już miejsca obstawali przy swojem, odparli ich żuawi bagnetami.

— Zapewniają, że wkrótce ma minister marynarki w towarzystwie inżynierów zwiedzać wszystkie porty i arsenały na wybrzeżach francuskich. — Wiceadmirał Bouet-Villaumez jest mianowany prefektem morskim w Tulonie. Jego miejsce w Cherbourgu ma objąć wiceadmirał Clavaud.

— Margrabia Turgot wraca wkrótce na miejsce urzędowania swego do Berny. Zapowiadają zawarcie traktatu handlowego z Szwajcarya. — *Pays* donosi, że pierwszy sześciotysięczny oddział tureckiego wojska, który odpłynął na wzmocnienie załogi, zdołał dopiero d. 4. marca wysiąść na brzeg, gdyż za pierwszym razem nie powiodło się wylądowanie. *Patrie* pisze, że pierwsze gwałtowne i nieopisane działanie przypadło d. 27. lutego, a drugie dnia 4. marca pod Samianiką. — Według *Presse* Vely Basza nie opuścił jeszcze Konstantynopola i zapewne odjedzie dopiero po Ramadanie. Dotychczasowy poseł turecki w Paryżu, Vefik Effendi ma być mianowany ministrem spraw zewnętrznych.

— Cesarz Napoleon wyznaczył choremu poecie Mery w Marsylii pensyę w kwocie 5000 franków.

— W ciągu rozpraw nad adresem w ciele prawodawczem d. 11go marca rozbierał hrab. Flavigny bliżej politykę zachowywaną w sprawach włoskich:

Polityka, która tu zachwalano, niechce ażeby Węgry to przyjęli, co dla nich chcą zrobić; ta polityka podjudza Polaków, i popiera na rosyjskie bagnety, a wesprzeć ich nie może. Ona zapowiada powrót koalicyi kontynentalnych, i przygotowuje zjednoczenie Niemczy, tyle niebezpieczne dla Francyi. Ona to jest przyczyną dolegliwości i podejrzliwości w Europie, dla niej to zamiast dzierżyć pokoju wielkich i użytecznych, widać tylko zbrojenia się, co wyczerpują siły w narodzie i prosto do wojny wiodą. Zanosiło się widzieliśmy kilkakrotnie we Francyi, na taką politykę, a strach ją i teraz zbiera. Ale jakżeż ją minister spraw wewnętrzych wysławił w swojej depeszy? Posłuchajcie tej depeszy rozesłanej po wszystkich prowincyach i rozlepionej po rogach ulicy: „Jego cesarska Wysokość książę Napoleon świetną miał w senacie mowę, która całe zajęła posiedzenie i niesłychane sprawiła wrażenie.“ Mojem zdaniem, w obec takich wyrazów powinien rząd tę politykę wyjaśnić i przyznać się do niej, albo się jej zaprzeć. Mamyż stuletnią politykę Francyi poświęcić chciwości Piemontu? Zakładam dzisiaj protest przeciw niebezpieczeństwu, jakiem zagraża nieszczęsna polityka, i podam rządowi sposobność, zaprzeć się jej publicznie i potępić. Niech nikt nie mówi, że reprezentanci rządu w izbach nie są odpowiedzialni za mowy miane gdzieindziej. Są odpowiedzialni za swoje milczenie, a nigdy milczenie ważniejszego nie miało znaczenia.

— *Patrie* donosi o uwięzieniu Blanquiego w następujących słowach:

Wiadomo, że Blanqui w roku 1839 skazany na śmierć i ułaskawiony był na deportacyę. Wówczas nie było jednak żadnego miejsca przeznaczonego, aby odsełać skazanych na deportacyę. Blanqui przeto czas swej kary przesiedział we Francyi. Rewolucya w lutym 1848 przywróciła mu wolność. W trzy miesiące później dnia 15. maja 1848 uwięziono znowu Blanquiego, a w r. 1849 sąd w Bourges skazał go na deportacyą. Amnestya cesarska wydana dla wszystkich politycznych przestępców w r. 1859, otworzyła mu drogę powrotu z Corté na wyspie Korsyce gdzie odsiadywał karę.

Dnia 12go b. m. obwieszczono w pałacu sprawiedliwości, że Blanqui uwięziony ponownie, jako oskarżony o udział w pewnem tajnem stowarzyszeniu.

Uwięziono wraz z nim oskarżonego o to samo tokarza imieniem August Senique. Oba przybyli właśnie jak słychać z Londynu. Odstawieni do więzienia Mazas.

— Wszystkie dzienniki paryskie donoszą o kapitulacyi cytadeli messyńskiej i warowni górskiej Civitella del Tronto, jako o dokonanym fakcie. Zdaje się, że sam król Franciszek II. wydał z Rzymu rozkaz obu tym warowniom poddać się, aby położyć koniec dalszemu rozlewowi krwi i ochronić miasto Messynę od skutków bombardowania.

— Konstantynopolitański *Courrier de l'Orient* przynosi z Bejrutu następującą wiadomość:

Fuad Basza otrzymał od chrześcian spis przeszło 4000 Druzów, którzy brali udział w rzezi w Deir-el-Kamar, i kazał w obec władz kościelnych stwierdzić przysięgą dokładność spisu. Ale ulakłszy sie tak znacznej liczby i uwięziwszy niektórych, zażądał od chrześcian, ażeby ją zmniejszyli na 300, przyrzekając stracić 150, a drugą połowę „winnych“ skazać na dożywotnie roboty przymusowe. Chrześcianie nie chcieli wymierzać niejako sami sprawiedliwość, wykreślając 3700 imion, oświadczyli, że nie mogą jednego mordercę potępić a drugiego ułaskawiać, tudzież wyrazili przekonanie, że podobne postępowanie tem bardziej rozjątrzy Druzów na chrześcian. Fuad Basza obstawał przy swojem żądaniu, a podczas gdy chrześcianie wytaczali swoje żałoby przed europejską komisyą w Bejrucie, władze tureckie wypuściły aresztowanych zaraz pierwszego dnia na wolność.

— Według telegraficznych wiadomości, rekognoskowali Francuzi wyspę Hainau, u wybrzeży Kochinchiny; chcą z niej mieć stanowiska na okręta wojenne, które odpłynęły z Szanghai i będą brać udział w expedycyi anamitańskiej.

— Z Saint-Etienne des Monts donoszą, że w gminie Licusola wielka lawina zasypała 14 stodół i 400 sztuk bydła. Szkodę podają na 40.000 franków, dwadzieścia rodzin wpadło przeto w największą nędzę.

— *Patrie* donosi, że kontradmirał Penaud, komendant zbrojnych sił w zatoce Mexyku, wyprawił do Vera-Cruz dwa wojenne okręta na wiadomość gwałtu, jakiego doznał tam konzul francuski. Cesarskim dekretem z 7. b. m. został senator baron Gros za zawarty w Pekinie pokój z Chinami, mianowany kawalerem wielkiego krzyża legii honorowej.

— Trudne do uspokojenia zamieszki wschodnie z bliska i zdaleka okazują znaki swojego istnienia. Mężowie stanu tem są zajęci, czy krócej czy dłużej ma trwać okupacya Syryi, a w pobliżu wzmaga się niebezpieczeństwo ze strony Czarnogóry. Mordercze zajścia, które Montenegryni rozpoczęli w przeszłym miesiącu pod Spuczem, Podgoryca i w Sutorynie, trwają dalej w południowo-zachodniej i północno-wschodniej stronie kraju. Serbscy Uskoki i

Rajowie hercegowińscy wzmocnią ich szeregi, a co się do tego przyłączy, i co z tego wyniknie, to się może wkrótce pokaże.

Włochy.

(Czynności w parlamencie włoskim. — Reorganizacya armii i marynarki — Wiadomości bieżące. — Rozkaz dzienny ministra wojny w Papieskiem. — Sprawy rzymskie.)

Sardynia. Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 13go marca wniósł minister spraw wewnętrznych projekt ustawy, odnoszący się do organizacyi królestwa, a który zgromadzenie przyjęło jednogłośnie. Hrabia Cavour zawiadomił o poddaniu cytadeli mesyńskiej. Następnie wotowała izba adres dziękczynny dla włoskiego wojska i floty.

— Do *Constitutionnela* piszą z Turynu z 9. marca, że reorganizacya armii i marynarki jest obecnie najważniejszem przedmiotem w ministeryum. Jenerał Fanti nakazał zwołanie 2giej kategoryi klasy z r. 1840, która armię wzmocni o 40 — 50.000 ludzi. Prócz tego przedłożył rząd izbie wniosek do ustawy, który proponuje zaciąg rekrutów z klasy wieku 1841. Rekrutacya ta nastąpiłaby z początkiem miesięcy maja i czerwca, i powiększyłaby włoską armię o 100.000 ludzi. Co do marynarki ustawa względem rekrutacyi marynarzy będzie za kilka dni przedłożona parlamentowi. Utworzenie wielkiej marynarki nie może być dziełem jednego dnia, rzecz jasna, ze przed upływem kilku lat nie można się wielkich rezultatów spodziewać. Pomimo to można teraźniejszą marynarkę włoską bardzo stosownie postawić na czele marynarek drugiej rangi.

— Monsignor Gallo, biskup Avelliński, uwięziony w Neapolu 24. lutego, przybył pod mocną eskortą do Turynu, i został umieszczony w zakładzie misyi, gdzie się od 6 miesięcy znajduje także kardynał de Angelis, arcybiskup z Fermo. Obadwaj prałaci wzbraniali się uznać uzurpacye piemonckie. Rząd piemoncki zamierza obchodzić uroczystość obwołania Wiktora Emanuela Królem Włoch zupełnie po świecku bez udziału duchowieństwa.

Państwo kościelne. Rzym, 6. marca. Niektóre dzienniki ogłaszały, ze armia papieska ma być rozwiązana, co w batalionie papieskich żuawów pewną wywołało niespokojność, tak że minister wojny był zniewolony, wydać do batalionu następujący rozkaz dzienny:

Rozkaz dzienny z dnia 4. marca. Uporczywie rozsiewane od niejakiego czasu wieści zmuszają podpisanego przemówić kilka słów do oficerów, podoficerów i żołnierzy batalionu żuawów.

Wasz batalion powstał z szlachetnego i wspaniałomyślnego poświęcenia się, którego najświetniejsze nie zaprzestaliście dawać dowody. Jednak być może, że stałość i wytrwałość umysłu zachwiała zwiększająca się dzień za dniem trudność sytuacyi. Dlatego każden otrzyma uwolnienie, kto uważa niebezpieczeństwa za większe niż jest jego przychylność, albo kto się obawia podzielać pełne chwały upokorzenia, które obecnie zagrażają koronie namiestnika Chrystusowego.

Batalion żuawów powinien składać się z mężów, których nic zachwiać nie zdoła. Minister Ksawery Merode.

— Do *Allg. Ztg.* piszą pod dniem 6. marca: Nasze stosunki są dotychczas jeszcze zawsze niepewne, i tylko chwilami trudzimy się nadzieją pomyślnego załatwienia. Wszystko jest wątpliwe jak dawniej, a regenerator Włoch zręcznie utrzymuje wszystko w niepewności.

Pod dniem 9. marca donoszą z Rzymu na Marsylię, że dnia 13. marca ma się zebrać konsystorz i nastąpić prekonizacya biskupów francuskich; ale za to trzydzieści biskupstw sardyńskich zostaje opróżnionych. — Jenerał Goyon wyprawił francuski batalion do Pontecorvo i oddział do Vallecorso, zkąd z Neapolu wpadli Piemontanie, którzy, jak to wszędzie w podobnych wypadkach, ustąpili przed Francuzami. Rzymska policya znowu wydaliła niektórych z kraju, a to na postrach gwardyi narodowej. — Miejsce pułkownika papieskich żuawów pana Becdelièvre ma objąć Szwajcar imieniem Alletz.

Niemce.

(Rozprawy w izbach berlińskich.)

Berlin, 13go marca. W izbie panów odrzucono poprawkę Teplitza za małżeństwami cywilnemi 124 głosami przeciw 44. Ministrowie hr. Pückler i von Bernuth i ostateczna prawa strona, członkowie frakcyi Brüggmana i Brünneka, reprezentanci miast wszyscy głosowali przeciw poprawce. Obadwa pierwsze paragrafy projektu rządowego odrzucono 122 głosami przeciw 45. Poczem minister sprawiedliwości prosił, aby odroczyć dalsze obrady i zostawić czas rządowi powziąść stosowne postanowienia.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Jenerał-gubernator wschodniej Syberyi i komendant konsystujących tam wojsk, jenerał-adjutant, jenerał piechoty hrabia Murawiew-Amurski, będzie na własną prośbę uwolniony dla nadwątlonego zdrowia od dotychczasowych obowiązków, a mianowany członkiem rady państwa pozostanie jenerał-adjutantem.

Turcya.

(Doniesienia z Bośnii. — Amnestya — Wiadomości bieżące.)

Z nad granicy Bośnii, dnia 4. marca. Jak *Agramer Ztg.* donosi, Montenegryni wpadli przy pomocy chrześcian z Hercegowiny do nahyi Tuslicy w terytoryum górnej Dryny. Mustafa Basza wystąpił naprzeciw nich z Sarajewa w trzy bataliony nizamów, i ma się połączyć z nowemi taborami, które są w pochodzie z Rumelii na Mitrowicę i Nowybazar. Sądzą powszechnie, że tem wojskiem dowodzą obcy emisaryusze.

Belgrad, 8go marca. Rząd serbski ogłasza w dzienniku urzędowym powszechną amnestyę, którą wysoka Porta udzieliła politycznym wychodźcom z paszaliku Nisch, znajdującym się w Serbii. Serbskie ministeryum spraw zagranicznych poleca przełożonym obwodów Naszalnikom uwiadomić o tem wychodźców, i oświadczyć im, że wszyscy ci, którzy chcą korzystać z amnestyi, mają się udać do 10. marca do Alexinaz. — Polecono także Naszalnikom, aby radzili wychodźcom korzystać z amnestyi. Porta zapomni przeszłości, nie ma przeto powodu obawy. Wychodźcom ubogim wręczy urząd obwodowy pieniądze na drogę.

— Listy z Bejrutu z dnia 25go lutego wyrażają obawę powtórnej rzezi w Syryi. Natomiast piszą pod dniem 26. z Konstantynopola do *Indépendance*, że Porta czuje się na siłach zapobiedz zdrożnościom w Syryi i Libanie, tudzież że upoważniła swojego reprezentanta w Paryżu dać zaręczenie, że Porta bierze wszelką odpowiedzialność w tym względzie na siebie, a nie przychyla się na przedłużenie francuskiej okupacyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 16. marca. Księżna Kent umarła dziś zrana w Freymore na ręku Jej Mości Królowy i księcia Alberta.

Paryż, 15. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych mówił *Jules Favre* o reformach z 24go listopada, że uważa je za niedostateczne, chociaż rad jest temu, że rząd, który od lat dziesięciu sam tylko przemawiał, poznał teraz, że nie może dłużej trzymać się polityki osobistej wewnątrz, kiedy za granicą występuje liberalnie. Również przemawiał przeciw ustawie wyborczej a mianowicie, iż nie odpowiada wszelkim wymaganiom; potem żądał zupełnej wolności druku i zniesienia teraźniejszych przepisów prasy, które zdają dzienniki na samowolność ministra spraw wewnętrznych. Minister *Baroche* zbijał poprawkę i bronił wewnętrznej polityki rządu. *Emile Olivier* przemawiał za wolnością prasy. Poprawka została odrzucona i izba przyjęła pierwszy paragraf adresu. Dyskusyę odłożono do jutra.

Medyolan, 16. marca. *Perseveranza* sądzi, że Cialdini pojedzie do Turynu, by uczestniczyć w posiedzeniach parlamentu. Izbom ma być przedłożony projekt ustawy, który postanawia, ażeby uroczystość statutu i ogłoszenia Królestwa włoskiego obchodził kraj w pierwszą niedzielę w czerwcu. Izba mianowała komisyę do rozpoznania projektu ustawy względem rekrutacyi do marynarki.

Berlin, 16. marca. Izba panów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu projekt podatkowy hrabi Arnim-Boitzenburga i jego kolegów 96 głosami przeciw 83.

Sztutgarda, 16. marca. Wniosek mniejszości zwyciężył, konkordat odrzucony został 63 głosami przeciw 27. Ministeryum pozostaje w urzędzie.

Monachów, 16. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby proponował hrabia Hegnenburg, protestując przeciw uchwale związku w sprawie heskiej, prośbę do Króla, ażeby raczył wpływać na przywrócenie uregulowanego stanu rzeczy w Elektoracie heskim. Prawie cała izba popierała wniosek.

Madryt, 13. marca. *Correspondencia* oznajmia, że rząd postanowił nie rozwiązywać kongresu.

Ateny, 9. marca. Monarchides mianowany jest prezydentem senatu; oczekują jeszcze mianowania 15 nowych senatorów.

Konstantynopol, 9. marca. Stosunki targowicy pieniężnej polepszyły się nieco, ale na giełdzie ustał wszelki ruch. Co do wydania Kaimów nie zapadła jeszcze żadna stanowcza uchwała. Dla inspekcyi wojsk w Bosnii i Czernogórze mianował rząd osobną komisyę. Liczbę przeznaczonych do zwołania batalionów Redyfów zredukowano na 32, i drugie tyle ma być w pogotowiu. Heuglin odjechał do Alexandryi. Baron Prokesch był wczoraj na prywatnej audyencyi u Sułtana.

Bejrut, 28go lutego. Abro Effendi odjechał do Saidy dla przewodniczenia śledztwu. Banda Druzów z Bedże miała uderzyć na wieś Rhayme. Khaled Basza, wysłany do Hauranu dla odcięcia Druzów, powrócił spiesznie do Damaszku. Tamtejsi chrześcianie żalą się, że zostają w ciągłem niebezpieczeństwie zycia, i że dotąd nie otrzymali żadnego wynagrodzenia.

Korfu, 12. marca. Projekt odpowiedzi na poselstwo nadkomisarza przypisuje wszystkie nieszczęścia wysp jońskich jedynie opiece angielskiej. Jeden z deputowanych żądał powszechnego głosowania nad kwestyą przyłączenia się do Grecyi; drugi czytał odezwę do rządów europejskich i ludów przeciw protektoratowi angielskiemu. Potem odroczono izbę na sześć miesięcy.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Martha."** Przedostatni występ gościnny pani Schreiber-Kirchberger.

Jutro na scenie polskiej: „**Żydzi,**" komedya w 4 aktach Józefa Korzeniowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. i 17. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	327.38	— 2.8	91.5	poł.-wsch. sł.	jasno
2. god. po poł.	327.32	+ 2 6	48.6	połud.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	327 66	+ 0.4	83 5	zachodni „	„
7. god. zrana	327 58	+ 0.8	87.9	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327 16	+ 4.9	66.9	„ „	„
10. god. wiecz.	326 46	+ 0 6	81.0	„ „	jasno

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. marca

Hotel rosyjski: PP. Boger Ferd., c. k. poroczn. w pens., z Słobudki. — Szymanowski Osw., z Drezna.

Hotel Langa: Gamisch, c. k. poruczn., z Żółkwi.

Pod tygrysa: Ubysz Henr., z Ostobuża.

Do domu nr. 179²/₄: Dobrzański Marceli, z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. marca.

PP. Smalawski Fel., do Uherzec. — Kapiszewski Fel., do Kobelnicy. — Ireneusz hr. Załuski, do Wiédnia — Tad. hr. Morsztyn, do Rawy. — Cieński Lud., do Okna. — Szczeniowski Tyt., do Paryża. — Gontard Henr., c. k. porucznik i Pokorny Alojzy, c. k. rotm., do Gródka. — Zaleski Iwon, na P...

Kurs lwowski.

Dnia 18. marca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towar zł.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	86	6
Dukat cesarski	„ „	6	91	6
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	95	12
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	29	2
Talar pruski	„ „	2	19	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	90	82
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	—	86
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	158	—	158
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	88	62
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	68	76

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 18. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.50. Metaliki po 5% za 100 65.—; po 4¹/₂% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— **Obligacye indemnizacyjne:** Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka ...; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 163.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Srebro za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 147.—. Mediolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.97, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 146.25.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 15. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.25	59.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 25	84 50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76 40	76.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	64 50	64 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64 90	65.—
dtto. „ 4¹/₂%	56.—	56 25
dtto. „ 4%	50 —	50.50
dtto. „ 3%	37 —	37.25
dtto. „ 2¹/₂%	33.—	34.—
dtto. „ 1%	12 75	13.—
Przez. do wylos. z r. 1839	109.50	110.—
„ 1854	85 25	85 50
„ 1860	81 50	81.75
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	83 75	84.—
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	62 —	63.—
„ 4¹/₂%	54 —	55 —
„ 4%	49.—	49 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3¹/₂%	42.—	43.—
„ 3%	41 —	42.—
„ 2¹/₂%	40 —	42.—
„ 2¹/₄%	33.—	35.—
„ 2%	30.—	32.—
„ 1³/₄%	27.—	28.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	62 —	63 —
„ 4¹/₂%	54 —	55.—
„ 4%	49.—	49 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	86.—	86 50
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87 50
Czech	89.50	90 —
Morawii	85 —	85 50
Szląska	85.—	85 50
Styryi	84.50	85 50
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	64 50	65 75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	63.—	64.—
Galicyi	62 —	62.75
Siedmiogr. i Bukow.	61.50	62.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	89 75
Dług Tyrolu po 5%	62.—	63.—
„ 4%	49.—	49.50
„ 3¹/₂%	42.—	43.—
Dług Salcburga „ 3%	36.50	37.—
„ 2¹/₂%	30.50	31.—
Dług Krainy „ 2%	25.—	26.—
„ 1³/₄%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2¹/₂% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¹/₄% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1³/₄% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	725.—	727 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	163 90	164 —
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	566.—	568 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2073 —	2074.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	285 50	286.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	187 —	187.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	106 75	107.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	190.—	191.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	156 50	157 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	21.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	64.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	665.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	125.—	130.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	— —	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	118.—	120.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	419.—	421.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140.—	165.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102. —	102 50
10 „ 5%	97 —	98
przeznacz. do los. po 5%	91 50	92 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	86.80	87 —
Gal. Tow. kred. po 4%	87.—	88.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96. —	96.50
detto detto w srebrze u proc za 100 zł. w. a	105 —	105 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148. —	149 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98. —	99.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	145. —	146.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98. —	99. —
Lloyda za 100 zł.	82.50	83. —

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114 75	115.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 50	
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125.—	
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.75	
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	
Salma „ 40 „ „	36.—	
Palffiego „ 40 „ „	39 50	
Clarego „ 40 „ „	35 25	
St. Genois „ 40 „ „	36.—	
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	
Waldsteina 20 „ „	25.	
Keglevicha 10 „ „	16 50	

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	125. —
Berlin za 100 tal.	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	125 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—
Hamburg za 100 M. B.	110 40
Lipsk za 100 tal.	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—
Londyn za 10 ft. szt	146 75
Lugdun za 100 fr.	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.
Paryż za 100 fr.	57 95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—
(31 dni po ukazaniu.)	
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	

Kurs złota.

	w przecięciu
Dukaty ces. men.	6 zł.
dtto. pełnej wagi	6 „
Korona	20 „
20frankówka	11 „
Rosyjski impery.	12 „
Talar związkowy	2 „
Srebro	146 „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50

KRONIKA.

(Osobliwości meteorologiczne.) W Paryżu już zawitała pierwsza burza tegoroczna z mocnym gradem ostatnich dni zeszłego miesiąca. W Szląsku pruskim wydarzyło się także podobne zjawisko.

(Nowy planeta.) Pan Tempel uczeń obserwatoryum w Marsylii odkrył nowego planetę. Według doniesienia dyrektora tego zakładu, nowy planeta jest z kolei 64. w grupie pomiędzy Marsem i Jowiszem. Otrzymał imię Angelina.

(Konsumcya gorących napojów Anglii.) Anglia wypiła od r. 1801 do 1846 napojów mocnych za 1.500.000.000 f. szt.; spirytusowych za 800,000.000, wina za 176,455.000, a piwa za 594.904.000 f. szt. Ta suma wynosi dwa razy tyle co dług narodowy. Państwo ściągnęło w 45 latach za pomocą napojów 644,968.553 funtów szterl. podatku czyli pięć szóstych części długu narodowego.

(Proces o okręta sprzedane.) W Aix ma się wkrótce rozpocząć ciekawy proces. Wiadomo, że Król Franciszek II. wydał z Gaety rozkaz przedać dwa neapolitańskie okręta w Marsylii. Okręta te sprzedano a poseł sardyński reklamuje, i żąda aby kupno było uznane za nieważne, iż nastąpiło już po dokonanej anexyi. Pierwsza instancya odrzuciła reklamacyę a ministeryum francuskie orzekło, że prawo sprzedaży przesłużało Królowi Franciszkowi II. ... długo, póki choćby jedną stopę ziemi posiadał w królestwie Obojga Sycylij. Poseł sardyński apelował do sądu w Aix. Słychać, że p. Beryer ma być obrońcą w tej sprawie ze strony Króla Franciszka II.

(Burza.) Na wodach egipskich panowała dn. 18. lutego, tak gwałtowna burza, że kilka okrętów w porcie Saida własność towarzystwa Suez, z ... gwałtownością rzucone były na ląd, że nie zdołano ocalić ani załogi, ani ładunku.

(Oświata w Japonii.) Jeden z członków expedycyi pruskiej, która ... w Japonii przebywa, opowiada: Gdy attaché poselstwa pan Brandt był przedstawiony obu Daimiosom, którzy przynieśli podarunki, zapytał jeden czy on jest tym samym Brandtem, który pisał o taktyce trzech gatunków broni? „Nie ... ojciec, odpowiedziano, pruski jenerał Brandt." Na to odrzekł ów, że miło ... jest poznać przynajmniej syna; wspomnione dzieło znali bardzo dobrze, i posiadali je nawet w tłumaczeniu na japońskie. Przyniesiono je nazajutrz w podarunku, aby pan Brandt mógł je pokazać swojemu ojcu jako dowód, że i w Japonii umieją ocenić prace i zasługi znakomitych Europejczyków.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.